

wrocław »

SKARB UKRYTY BYŁ W PIWNICY PRZEZ DWIEŚCIE LAT

Beata Maciejewska

2009-07-08, ostatnia aktualizacja 2009-07-09 10:50

Portal jest późnogotycki, pochodzi z kościoła, ale dwieście lat leżał w piwnicy zwykłej czynszówki przy ul. Szewskiej. Ktoś go chciał ocalić przed ostatecznym zniszczeniem. Udało się.



Paweł Srokowski i Ewelina Owsiana z Wydziału Architektury Politechniki Wrocławskiej oglądają fragmenty późnogotyckiego portalu

Kamienica (nr 47) stoi naprzeciwko kościoła św. Macieja i jest własnością miasta, które zaczęło ją remontować. - Postanowiliśmy przeprowadzić przy okazji dokładne badania archeologiczne, bo ten dom kryje w sobie relikty cmentarnego kościoła św. Agnieszki. Ślady po cmentarzu, który rozciągał się po zachodniej stronie świątyni, zostały znalezione przez archeologów już dziesięć lat temu - tłumaczy konserwator miejski Katarzyna Hawrylak-Brzezowska.

Kościół pw. św. Agnieszki został ufundowany przez krzyżowców z czerwoną gwiazdą w 1282 roku (w ich klasztorze mieści się dziś Ossolineum), potem przejęli go jezuita, a w 1810 roku przeszedł pod zarząd magistratu wrocławskiego. - Cmentarz już był wtedy zamknięty, a świątynia została uszkodzona w czasie oblężenia Wrocławia przez Francuzów. Władze miasta zgodziły się na rozbiórkę kościoła, ale część murów wykorzystano do budowy kamienicy - opowiada dr Roland Mruczek z Politechniki Wrocławskiej, który prowadzi badania. - Dlatego przypuszczaliśmy, że możemy trafić na jakieś historyczne niespodzianki, ale ten portal nas zaskoczył.

Na razie jest w częściach, wyłożono nim posadzkę w piwnicy, którą wybudowano w dawnym prezbiterium. Wykonany z piaskowca, malowany, z dwiema płaskorzeźbami: krzyżem maltańskim i barankiem z chorągwią. - Kawałki portalu zostały tak ułożone, żeby płaskorzeźby znalazły się pod spodem. Ktoś chciał uchronić je przed zniszczeniem. To nie jest dobry materiał na posadzkę w piwnicy - uważa dr Aleksander Limisiewicz, archeolog z firmy Akme.

Nie wiadomo jeszcze, co się stanie z cennym znaleziskiem. - To naprawdę piękna robota. Warto go pokazywać. Nie chciałbym, żeby trafił do muzealnego magazynu - podkreśla Limisiewicz.

Także według miejskiego konserwatora zabytków odesłanie portalu do

muzeum byłoby najgorszym rozwiązaniem. - We Wrocławiu jest tradycja wtórnego użycia takich elementów architektonicznych. Można by na przykład przenieść portal do pobliskiego kościoła św. Macieja, który był klasztorną świątynią krzyżowców z czerwoną gwiazdą - mówi Katarzyna Hawrylak-Brzezowska. - Musimy wyciągnąć wszystkie części, dokładnie je zbadać, złożyć i przeprowadzić konserwację.

Powrót do wrocław »

[Gazeta.mobi](#) | [Wiadomości](#) | [Sport](#) | [Gospodarka](#) | [Pogoda](#) | [Plotek](#) | [Kino](#) | [Muzyka](#) | [Wideo](#) | **[Poczta](#)** | [autotrader](#) | [Białystok](#) | [Bydgoszcz](#) | [Częstochowa](#) | [Gorzów](#) | [Katowice](#) | [Kielce](#) | [Kraków](#) | [Lublin](#) | [Łódź](#) | [Olsztyn](#) | [Opole](#) | [Płock](#) | [Poznań](#) | [Radom](#) | [Rzeszów](#) | [Szczecin](#) | [Toruń](#) | [Trójmiasto](#) | [Warszawa](#) | [Wrocław](#) | [Zielona Góra](#)

Copyright © Agora SA